

Stanowisko

Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach

w sprawie pseudo-uwłaszczenia

forsowanego przez posłów Platformy Obywatelskiej

Minęły właśnie dwa tygodnie od ogólnopolskiej manifestacji działkowców, która 10 października odbyła się w Warszawie. Użytkownicy działek z całego kraju zmuszeni byli zgromadzić się w stolicy, by jednoznacznie dać władzy do zrozumienia, że nie pozwolą na dalsze ich lekceważenie i jawne kpiny z milionowej społeczności. Trudno bowiem inaczej nazwać wszystko to, co rozgrywało się na naszych oczach przez ostatnie miesiące.

Manifestacja działkowców przyniosła oczekiwane skutki. Choć Premier, mimo stałych zapewnień, że jest po stronie działkowców, nie przyjął osobiście naszej delegacji – jego przedstawiciel złożył stanowcze obietnice, iż projekt obywatelski wróci do najlepszej, pierwotnej wersji. Tak też się stało. To jeszcze bardziej unaocznilo fakt, jaką farsą były prace podkomisji. Z forsowanych miesiącami „poprawek” i „ulepszeń” posłowie Platformy Obywatelskiej, ku wielkiej uldze działkowców, zrezygnowali w ciągu jednego dnia, pozostawiając otwartą jedynie kwestię „uwłaszczenia”.

Owo „uwłaszczenie”, trafnie przez działkowców nazwane pseudo-uwłaszczeniem, zdaje się być przysłowiowym oczkiem w głowie Platformy. Mimo deklaracji posła M. Łapińskiego dotyczących wycofania się i z tego pomysłu w treści projektu obywatelskiego, na wczorajszym spotkaniu PO z przedstawicielami Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej okazało się, że partia rządząca jednak się przy nim upiera. Po raz kolejny więc władza postanowiła zabawić się kosztem miliona działkowców, zmieniając stanowisko niczym chorągiew na wietrze. Postanowiono w dalszym ciągu mamić nas obietnicami nie do spełnienia i uszczęśliwiać na siłę karmiąc populistycznymi hasłami, których realizacja jest zwyczajnie niemożliwa.

„Uwłaszczenie” proponowane przez partię rządzącą, jak się okazuje - przy rzekomym poparciu Premiera, budzi ogromne wątpliwości konstytucyjne. Podkreślają to działkowcy, ale też przede wszystkim prawnicy z poszczególnych resortów, instytucji (np. Związek Miast Polskich) oraz eksperci - konstytucjoniści. Doskonale wiemy, że oddanie przepisu pod kontrolę konstytucyjną znacznie wydłuży procedowanie nad nim, co przy pozostałych na uchwalenie ustawy trzech miesiącach

- z pewnością doprowadzi do zaprzepaszczenia projektu, a co za tym idzie
- ogrodnictwa działkowego w ogóle.

Poza tą zasadniczą kwestią, należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że propozycja „uwłaszczenia” w takiej formie jest niczym innym jak zwyczajną ułudą. Jak inaczej bowiem nazwać udział w użytkowaniu wieczystym czy własności proporcjonalny do liczby działek w danym ogrodzie, który w dodatku dotyczyć miałby jedynie określonego procentu wszystkich ogrodów w kraju, w znakomitej większości leżących poza dużymi miastami? Czy takiego uwłaszczenia oczekują działkowcy? Czy nie jest to okłamywanie ludzi w żywe oczy i rodzenie podziałów w zwartej dotąd i dobrze funkcjonującej społeczności?

Ta skandaliczna próba mamienia działkowców, jeżeli mimo swej absurdalności wejdzie w życie, prowadzić będzie ponadto do zupełnego paraliżu w funkcjonowaniu ogrodów. Platforma nie przemyślała bowiem skutków tak brzmiącego artykułu. Jak miałyby wyglądać zarządzanie ogrodem, w którym „uwłaszczylaby” się jedynie połowa działkowców? Jak miałyby przebiegać ewentualna likwidacja takiego ogrodu? Jak miałyby wyglądać przenoszenie praw do działek? Te i wiele innych pytań pozostają bez odpowiedzi. Nie chcą jej udzielić posłowie PO, którzy za wszelką cenę dążą do „dobra” działkowców, nawet wbrew ich woli.

Stanowisko Prezydium OZŚ PZD w Kielcach w powyższej sprawie jest od samego początku niezmiennie. Opowiadamy się za uwłaszczeniem przeprowadzonym odrębną ustawą, w sposób kompleksowy i przemyślany. Nie godzimy się na to, by sprawy najważniejsze dla działkowców traktowano jako możliwość szybkiego podniesienia sondażowych słupków, bez zastanowienia się nad konsekwencjami przyjmowanych propozycji. Mamy nadzieję, że dalszy proces legislacyjny przyniesie działkowcom w całym kraju upragniony spokój i dobre prawo, oraz zakończy trwający od kilkunastu miesięcy pokaz władzy i lekceważenia obywateli uskuteczniany przez posłów Platformy Obywatelskiej.

Kielce dn. 25.10.2013 r.

Prezydium OZŚ PZD w Kielcach